

Treść orzeczenia IV C 608/19

UZASADNIENIE

Pozwem z 7 maja 2019 r. o ochronę dóbr osobistych, skierowanym przeciwko (...) z siedzibą w I., powód – stowarzyszenie (...) (dalej także jako: (...)) wniosła o nakazanie:

A. zaprzestania naruszania dóbr osobistych powoda, poprzez bezprawne blokowanie lub usuwanie stron, grup i kont zakładanych przez powoda w serwisach (...) (dalej także jako: (...) lub (...)) oraz (...) (dalej także jako: (...)) oraz bezprawne blokowanie lub usuwanie treści publikowanych przez powoda na swoich stronach, grupach i kontach na (...) i (...),

B. odblokowanie lub przywrócenie wszystkich stron, grup i kont dotychczas założonych przez powoda na (...) i (...), a także odblokowanie lub przywrócenie wszelkich treści opublikowanych na tych stronach, grupach i kontach przez powoda wraz ze wszelkimi komentarzami zamieszczanymi pod tymi treściami przez innych użytkowników serwisów (...), a w szczególności nakazanie pozwanemu odblokowania albo przywrócenia wraz z osobami obserwującymi i lubiącymi:

1. pierwszej strony założonej na (...), to jest strony (...) w serwisie (...) usuniętej 14 marca 2018 r.,
2. pierwszej grupy, to jest grupy „(...)” w serwisie (...) usuniętej 13 marca 2018 r.,
3. drugiej strony założonej na (...), to jest strony (...) w serwisie (...) usuniętej 15 marca 2018 r.,
4. drugiej grupy, to jest grupy (...) w serwisie (...) usuniętej jesienią 2018 r.,
5. drugiego konta (...), to jest konta (...) w serwisie (...) usuniętego 16 stycznia 2019r.,

C. złożenia oświadczenia z przeprosinami i opublikowanie go w sposób określony w pozwie (pozew k 23v).

W uzasadnieniu wskazano, iż żądanie pozwu dotyczy ochrony dóbr osobistych powoda w postaci: poczucia pewności i bezpieczeństwa, swobody wypowiedzi oraz rozpoznawalności i reputacji powoda, naruszonych przez usunięcie przez pozwanego treści, jakie powód publikował w zarządzanych przez pozwanego serwisach społecznościowych: (...) i (...).

W podstawie faktycznej powód powołał się na usunięcie przez pozwanego kanałów komunikacji powoda, mimo iż służyły działalności legalnej, społecznie pożytecznej i niezakazanej przez regulaminy serwisów; ponadto usunięcia miały charakter arbitralny, według niejasnych kryteriów, a nie podyktowany przepisami prawa lub umowami. Zarzucił, że z uwagi na brak wyjaśnień i reakcji na odwołania powoda, pozwany uniemożliwił powodowi zrozumienie swojej sytuacji i przyczyn ocenzurowania treści. Ponadto usunięcia ograniczyły liczbę odbiorców powoda z ok. 16.000 do 2000, a pozwany w ten sposób naruszył poczucie bezpieczeństwa i swobodę wypowiedzi powoda. Nie istnieje ponadto żaden alternatywny równie popularny i o podobnych zasięgach kanał informacji umożliwiający powodowi dotarcie do grupy docelowej. Powód nie stawia zarzutu niedopuszczalności usuwania treści zgodnie z regulaminem, ale zarzut usuwania treści bez ostrzeżenia, bez wyjaśnień, nieodwołalnie, w sposób naruszający dobra osobiste użytkowników.

Postanowieniem z 11.06.2019r. uwzględniono w zasadniczej części wnioski o zabezpieczenie (postanowienie k 57). Zażalenie pozwanego na to postanowienie nie zostało uwzględnione (zażalenie k 609-756, k 759-778, odpowiedź na zażalenie k 901-1040, postanowienie k 1054, 1068).

W wyniku zarządzenia doręczenia pozwu w języku polskim, pozwany zwrócił doręczane mu odpisy dokumentów na podstawie art. 8 ust. 1 rozp. nr 1393/2007 PE i Rady z 13 listopada 2007 r. dotyczącego doręczenia w państwach członkowskich dokumentów sądowych i pozasądowych w sprawach cywilnych i handlowych („doręczanie dokumentów”) oraz uchylające rozporządzenie Rady (WE) nr 1348/2000, żądając doręczenia pozwu wraz z tłumaczeniem (zarządzenie k 64, odpowiedź k 72, k 365, k 203).

Z uwagi na odmowę przyjęcia dokumentów w jęz. polskim, zarządzono doręczenie pozwu po przetłumaczeniu dokumentów. Odpis pozwu został doręczony 8.09.2020r. (zarządzenie k 164, dowód doręczenia k 790-793, potwierdzenie doręczenia -odpowiedź na pozew k 795).

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o:

-odrzućcie pozew z uwagi na brak jurysdykcji sądów polskich- wobec zawarcia klauzuli jurysdykcyjnej między stronami, z której wynika wyłączna jurysdykcja sądów(...);

- oddalenie powództwa z uwagi na to, iż wartości wymienione w pozwie- swoboda wypowiedzi, poczucie pewności i bezpieczeństwa, rozpoznawalność nie stanowią dóbr osobistych, zaś dobro osobiste w postaci reputacji powoda nie zostało zagrożone lub naruszone. Ponadto pozwany świadczy usługi hostingowe dla serwisów (...) w sposób zgodny z prawem. Zarzucił, że powód jako aktywny użytkownik serwisów należących do spółki (...) systematycznie zamieszcza treści ułatwiające i zachęcające innych do korzystania z niedozwolonych prawem substancji odurzających, wielokrotnie łamiąc zasady regulaminu, zaś pozwany usuwał treści zamieszczane przez powoda w interesie publicznym (odpowiedź k 794-896).

Postanowieniem z 22.01.2021r. odrzucono wniosek powoda o zmianę zabezpieczenia (postanowienie k 1049).

W wyniku zarządzenia Przewodniczącego, strony złożyły pisma przygotowawcze z wnioskami dowodowymi (zarządzenie k 1079, pismo strony powodowej z 29.11.2011r. k 1153, pismo strony pozwanej k 1184).

Ostatecznie strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska (pismo strony powodowej z 7.03.24r. k 1517, pismo strony pozwanej z 5.03.24r. k 1529).

Sąd ustalił:

(...) jest stowarzyszeniem, które wyewoluowało z uniwersyteckiego koła naukowego. Zostało zarejestrowane w 2012r. (zeznania świadka J. A. k 1509, B. K. k 1513). Do statutowych zadań Stowarzyszenia należy profilaktyka uzależnień i redukcja szkód w zakresie używania substancji psychoaktywnych (statut – zał nr 4 do pozwu, zeznania przedstawiciela powoda k 1479).

(...) działa w kilku miastach oraz w sieci internet (zeznania przedstawiciela powoda k 1479).

(...) wykonywała zadania z zakresu zdrowia publicznego na podstawie umów z Gminą M. G. w 2020r., z (...) W. w 2019r. (umowy -zał. nr 1 i 2 do odpowiedzi na zażalenie k 922).

Z udziałem (...) powstał w 2019r. raport pt. (...) (raport -zał. nr 3 do odpowiedzi na zażalenie k 926).

Stowarzyszenie informuje o wszystkich skutkach zażywania substancji psychoaktywnych- nie tylko negatywnych. Informacje i działania Stowarzyszenia opierają się na polityce prowadzonej w P., gdzie od 2001r. prowadzona jest polityka redukcji szkód- ukierunkowana na prewencję i leczenie, a nie na karanie użytkowników substancji psychoaktywnych, z zastosowaniem metod uznanych przez organizacje pozarządowe i międzynarodowe. Przyjęto zasadę ograniczania się do podania merytorycznych informacji, bez pouczania, jako sposób na bardziej skuteczne udzielanie pomocy osobom zainteresowanym. W taki sposób Stowarzyszenie działa m.in. w terenie- poprzez udzielanie informacji na festiwalach, a także rozdawanie wizytówek poradni osobom, które w innej sytuacji takich informacji by nie przyjęły. (zeznania świadka J. A. k 1509, B. K. k 1513, zeznania przedstawiciela powoda k 1479, artykuł pt. (...) nr 1 do odpowiedzi na pozew k 795).

Polityka redukcji szkód odnosi się do zasad postępowania, programów i praktyk, których celem jest zminimalizowanie negatywnych skutków zdrowotnych, społecznych i prawnych związanych z używaniem narkotyków, polityką przeciwdziałania narkomanii i przepisami dotyczącymi tego zjawiska. Redukcja szkód obejmuje szereg usług i działań zdrowotnych oraz społecznych, które są stosowane w odniesieniu do nielegalnych i legalnych substancji psychoaktywnych. Należy do nich m.in. nadzorowanie miejsca wstrzyknięć, programy wymiany igieł i strzykawek, inicjatywy w zakresie budownictwa mieszkaniowego, kontrola narkotykowa, zapobieganie i odwracanie skutków przedawkowania, wsparcie psychospołeczne oraz dostarczanie informacji na temat bezpieczniejszych form używania narkotyków (wydruk artykułu (...) ze strony organizacji (...)) – załącznik nr 21 do pisma przyg. pozwanej k 1339).

Działalność Stowarzyszenia była prowadzona na festiwalach i imprezach lub w internecie-przez stronę na (...) zgłaszali się m.in. chętni na wolontariat w 2018r.(zeznania świadka B. K. k 1513).

W 2011r. została założona przez Stowarzyszenie pierwsza strona (...) na (...) (adres (...)), została usunięta przez pozwanego 14 marca 2018r. Na tej stronie była umieszczona informacja o tym, czym zajmuje się (...) (wydruk- zał. nr 5 do pozwu). Na stronie pojawił się komunikat o usunięciu materiałów z uwagi na publikowanie treści niezgodnych ze standardami społeczności (...) oraz iż osoby prywatne nie mogą kupować i sprzedawać na (...) leków na receptę ani marihuany (wydruk-zał. nr 6 do pozwu). Pojawił się też komunikat o blokadzie strony z uwagi na zamieszczenie treści niezgodnych z regulaminem i standardami

społeczności (wydruk- zał. nr 7 do pozwu). Ponadto pojawił się komunikat o usunięciu strony (wydruk- zał. nr 9 do pozwu).

Druga strona- (...) (adres: (...)) została przez powoda założona 14 marca 2018r., a usunięta przez pozwanego- 15 marca 2018r. Pojawił się komunikat o usunięciu strony z uwagi na to, że ostatnia aktywność na stronie jest niezgodna z regulaminem usługi strony na (...) (wydruk- zał. nr 10 do pozwu).

Pierwsza grupa o nazwie (...) (adres: (...)) została założona na (...)w pierwszym kwartale 2018r. , została usunięta przez pozwanego 13 marca 2018r. Pojawił się komunikat o usunięciu z uwagi na nieprzestrzeganie regulaminu i standardów społeczności (wydruk- zał. nr 8 do pozwu).

Drugą grupę - (...) (adres: (...)) powód założył 14 marca 2018r., została usunięta przez pozwanego jesienią 2018r.

Konto (...) na (...) (adres: (...)) powód założył w listopadzie 2018r., a zostało usunięte przez pozwanego 16 stycznia 2019r. (wydruk- zał. nr 11 do pozwu, zeznania świadka J. A. k 1509, informacje podane w odpowiedzi na zażalenie k 904, niezaprzeczone przez pozwanego).

Po utworzeniu trzeciej strony na (...) Stowarzyszenie zamieściło na stronie informację, że (...) zajmuje się redukcją szkód (wydruk- zał nr 12 do pozwu).

W serwisie (...) na oficjalnym koncie (...) w marcu i kwietniu 2018r. pojawił się komunikat o usunięciu materiałów (wydruk- zał. nr 8 do pisma przyg. pozwanego k 1249).

Przed usunięciem stron pojawił się komunikat, iż strony są niezgodne z wytycznymi społeczności (...). Wcześniej, gdy była zamykana strona (...), to można było skorzystać z przycisku „ odwołaj się”, po skorzystaniu z niego, administrator strony uzyskał informację, że odwołanie zostanie rozpatrzone. Poza odpowiedzią o niezgodności treści nie było innej informacji zwrotnej. Stowarzyszenie próbowało kontaktować się z (...)przez formularz zgłoszenia błędu technicznego oraz poprzez wysyłanie listów do siedziby (...)w P. i U. oraz opublikowanie petycji w internecie wraz z innymi podmiotami. Z siedziby (...) w P. otrzymano informacje, że (...) nie ma nic wspólnego ze stroną (...), a z siedziby w U. nie otrzymano odpowiedzi. Treści były też kasowane na (...), na(...) nie było możliwości odwołania się (zeznania świadka J. A. k 1509, petycja- załącznik nr 14 do pozwu k 48, zał nr 12 do pisma przyg. pozwanego k 1287, rzuty z ekranu- zał. nr 13 do pisma przyg. pozwanego k 1292, zał nr 7 do pozwu, zał. nr 10 do pozwu, zał. nr 13 do pozwu).

Kanały informacyjne na (...)służyły do zapowiadania imprez, ponadto do dyskusji, zainteresowani mogli zapoznawać się z umieszczanymi informacjami, komentować, umieszczać pytania. Na (...) Stowarzyszenie miało większy zasięg niż na (...). Wokół strony („ fanpage' u”) na (...) była skupiona większość grupy docelowej. Grupą docelową były osoby zażywające substancje psychoaktywne. Na (...) Stowarzyszenie mogło nawiązywać kontakty z osobami, które w inny sposób nie nawiązałyby kontaktu. (...) służył też do rekrutowania wolontariuszy oraz do umieszczania reklam, na stronie był prowadzony sklep. Na (...) istniał profil (...), na którym umieszczano ostrzeżenia o niebezpiecznych substancjach. Środki ze sprzedaży testów służących do sprawdzania składu substancji psychoaktywnych były przeznaczane na działalność statutową. Celem sprzedaży było dotarcie do grupy osób, które w inny sposób nie zainteresowałyby się treściami edukacyjnymi i profilaktycznymi. Na testach były umieszczone informacje o tym, aby nie zażywać substancji psychoaktywnych (zeznania świadka J. A. k 1509, B. K. k 1513).

Na skutek likwidacji kanałów informacji Stowarzyszenie utraciło wolontariuszy. Ponadto dostęp do informacji, które były umieszczane na stronie. W tamtym czasie – w 2018r. Stowarzyszenie realizowało projekt Krajowego Biura do spraw Przeciwdziałania Narkomanii finansowany przez Ministerstwo Zdrowia, którego celem było zbadanie użytkowników tzw. „dopalaczy” i którego jednym z elementów było zbieranie ankiet oraz próbek substancji od użytkowników podczas festiwalu celem poddania ich analizie w Narodowym Instytucie Leków. Zbieranie ankiet miało być promowane przez stronę Stowarzyszenia, projekt nie został ukończony. Ponadto konsekwencją likwidacji kanałów komunikacji było oddzielenie działalności sklepu. Sprzedaż testów jest prowadzona przez spółkę byłych członków Stowarzyszenia (zeznania świadka B. K. k 1513, wydruk strony- zał. nr 25, 26, 28 do pisma przyg. pozwanego k 1371, 1385, 1410, odpis z KRS k 1264).

Obecnie istnieje strona na (...), a na (...) (zeznania świadka J. A. k 1509, wydruk- zał. nr 6 i 7 do pisma przyg. pozwanego k 1229, 1240). Obecna strona nie ma takiej liczby obserwatorów jak wcześniej. Wcześniej strona miała ok. 14.000 obserwujących. Dla Stowarzyszenia nie są dostępne także treści archiwalne. Stowarzyszenie ma kanał na (...), ale nie jest on zbyt aktywny (zeznania przedstawiciela powoda k 1479).

Stowarzyszenie umieszczało w 2019r., 2020r. i 2021r. na oficjalnej stronie na (...) informacje dotyczące zasad zażywania substancji psychoaktywnych (wydruk- zał. nr 16 , 17, 18 , 22 , 24 do pisma przyg. pozwanego k 1307, 1313, 1316, 1351, 1367, wydruki- zał nr 4 do odpowiedzi na pozew k 795). Umieszczało takie treści w czerwcu 2017r. i w grudniu 2018r. na koncie na (...) (wydruk- zał. nr 7, 5 i 6 do odpowiedzi na pozew k 795). Ponadto umieszcza takie informacje na koncie na (...) (wydruk- załącznik nr 19 i 27 b do pisma przyg. pozwanej k 1424, 1394).

Ponadto (...) posiada oficjalne konto w serwisie (...) oraz (...) ((...)) (wydruk- zał. nr 4 i 5 do pisma przyg. pozwanego k 1213, 1221).

W dniu 30.12.2018r. na (...) został umieszczony post Stowarzyszenia, w którym umieszczono cudzy post (...) znaleziony na stronie (...) przy którym po prawej stronie Stowarzyszenie umieściło swoje informacje (wydruk postu k 1498, zeznania świadka J. A. k 1509).

Aby utworzyć konto w serwisie (...) lub (...), użytkownik musi zaakceptować odpowiednio regulamin (...) lub (...), do regulaminu (...) włączone są standardy społeczności (...), do regulaminu (...) włączone są zasady społeczności (...) Celem standardów społeczności serwisu (...) jest zachęcanie użytkowników do wypowiadania się i budowania bezpiecznego środowiska. Celem zasad społeczności serwisu (...) jest umożliwienie użytkownikom współtworzenia i ochrony społeczności (okoliczność przyznana w odpowiedzi na pozew k 795, standardy społeczności (...) według stanu na 2019r. oraz (...) według stanu na 2020r.- zał. nr 7 i 8 do zażalenia pozwanego na zabezpieczenie k 605, widok komunikatów z serwisów w przypadku próby wyświetlania usuniętych treści -zał. nr 9 i 10 do zażalenia pozwanego na zabezpieczenie k 605).

W sierpniu 2017r. funkcjonowały inne standardy społeczności (...) (standardy -załącznik do pisma przygotowawczego powoda k 1153).

W regulaminie serwisu (...) z 17 marca 2018r. w pkt 5 zastrzeżono, iż zabronione jest publikowanie treści lub wykonywanie jakichkolwiek czynności, które są sprzeczne z prawem. Zastrzeżono też prawo serwisu do usunięcia dowolnej treści lub informacji opublikowanej na (...) przez użytkownika, jeśli zostanie uznana przez serwis za sprzeczną z niniejszym oświadczeniem lub zasadami serwisu (wydruk -zał nr 15 do pozwu, zał. nr 9 do pisma przyg. pozwanego k 1259).

W artykule opublikowanym w dn. 24 kwietnia 2018r. w serwisie (...) poinformowano, że nie zezwala się na udostępnianie zdjęć lub filmów przedstawiających zażywanie środków nieleczniczych, ani na opisywanie ich zażywania lub zachęcania do tego innych osób, nie zezwala się też na sprzedaż, handel lub nakłanianie do zakupu jakichkolwiek narkotyków-czy to środków niemedycznych, o zastosowaniu leczniczym, czy też marihuany (wydruk- zał. nr 11 do pisma przyg. pozwanego k 1274).

W maju 2018r. doszło do kolejnej zmiany regulaminu (...) spowodowanej wejściem w życie rozporządzenia (...) (wydruk artykułu „ Nowy regulamin (...)) - zał. nr 3 do pisma przygotowawczego pozwanego k 1205, widok komunikatu w/s aktualizacji regulaminu – zał. nr 2 do pisma przyg. pozwanego k 1203).

W regulaminie z 15 stycznia 2019r. zawarto zakaz wykorzystywania „produktów” (...) do wykonywania czynności lub udostępniania treści, które naruszają regulamin (...), standardy społeczności, pozostałe regulaminy i zasady mające zastosowanie do korzystania przez użytkownika z (...); są niezgodne z prawem, wprowadzające w błąd, dyskryminujące lub oszukańcze, naruszają lub pogwałcają prawa innej osoby. W razie stwierdzenia, że użytkownik naruszył regulamin lub zasady, (...) może podjąć działania w stosunku do konta użytkownika, w tym zawiesić dostęp do konta lub je zablokować (wydruk- zał. nr 10 do pisma przyg. pozwanego k 1264).

W regulaminie serwisu (...) z 17 marca 2018r. z datą ostatniej aktualizacji na 30 stycznia 2015r. w pkt 15 zawarto postanowienie o właściwości sądów amerykańskich (sądu okręgowego Północnego Dystryktu Kalifornii lub sądu stanowego hrabstwa San Mateo) w sprawach wszelkich roszczeń, podstaw powództwa lub sporów wynikających z regulaminu lub serwisu (...). (wydruk -zał nr 15 do pozwu).

W regulaminie serwisu (...) aktualnym na 19 kwietnia 2018r. zastrzeżono, że jeśli użytkownik jest konsumentem i zamieszkuje w państwie członkowskim UE, to przepisy tego państwa będą miały zastosowanie do każdego roszczenia, powództwa lub sporu użytkownika z (...) w związku z regulaminem lub produktami (...), a użytkownik może domagać się rozpatrzenia jego roszczenia w dowolnym właściwym sądzie w tym państwie. We wszystkich pozostałych przypadkach użytkownik przyjmuje do wiadomości, że roszczenie podlega rozstrzygnięciu przez sąd irlandzki (wydruk -zał nr 16 do pozwu, zał nr 6 do zażalenia pozwanego na zabezpieczenie k 609).

Tożsama regulacja została zawarta w regulaminie serwisu (...) aktualnym na 19.04.2018r. (wydruk -zał. nr

17 do pozwu, zał nr 6 do zażalenia pozwanego na zabezpieczenie k 609).

W przestrzeni publicznej działają inne portale: (...), (...)(poprzednio: (...)), (...), (...) (...), (...). (...) jest serwisem video, pozwala na publikowanie materiałów video i dyskusji na ich temat. Umożliwia prowadzenie własnego kanału video, współpracę z innymi (...)influencerami, przedstawianie treści reklamowych. Serwis (...) umożliwia błyskawiczne komunikowanie się w krótkiej i zwartej formie. Umożliwia uzyskanie natychmiastowej informacji. Kanał popularny wśród m.in. dziennikarzy, polityków, rzeczników prasowych. (...) służy budowaniu pozycji biznesowej i rozwijania kariery zawodowej. Popularny wśród kadry menedżerskiej. (...) jest aplikacją służącą do wysyłania filmów i zdjęć.(...) umożliwia udostępnianie krótkich spotów video-ok. 15 -sekundowych filmików (bezsporne- publikacja „Przewodnik po social mediach w Polsce” 2019/2020, przygotowany przez grupę roboczą Social Media działającą w ramach IAB Polska - załącznik nr 6 do odpowiedzi na zażalenie k 953).

(...) został założony w (...), jest obecnie największym serwisem społecznościowym o globalnym zasięgu i najwyższej całkowitej liczbie aktywnych użytkowników. Aby korzystać z (...) użytkownik musi się zarejestrować i utworzyć profil osobisty, aby móc wchodzić w interakcje z innymi użytkownikami, których można dodawać jako „znajomych”. Ponadto może dołączać do różnorodnych grup. Użytkownik może publikować własne treści, udostępniać dalej te, które opublikowali inni, korzystać z licznych aplikacji, w tym gier społecznościowych i innych usług, takich jak (...). Polska wersja serwisu pojawiła się w (...). (informacje za publikacją „Przewodnik po social mediach w Polsce” 2019/2020, przygotowany przez grupę roboczą Social Media działającą w ramach IAB Polska -załącznik nr 6 do odpowiedzi na zażalenie k 953, artykuł pt. „ (...) od 10 lat w Polsce”-załącznik nr I.3 do pisma powoda z 6.08.19r.).

Na (...) są dostępne m.in. następujące funkcje:

-strona (fanpage): „własna” strona firmy lub organizacji umożliwiająca publikację treści z wykorzystaniem grafik statystycznych lub video, przekierowanie poza serwis (...), animację dyskusji, moderowanie komentarzy i treści zamieszczanych przez użytkowników serwisu;

-wydarzenie-podstrona konkretnego wydarzenia (np. targów, koncertu) umożliwiająca zamieszczenie informacji na jego temat, publikacji postów, zapraszanie gości;

-grupy-miejsca gromadzące użytkowników zainteresowanych daną tematyką. Administrator strony ma możliwość stworzenia powiązanej z nią grupy, aby umożliwić użytkownikom swobodną dyskusję;

-sklep-zakładka, w której można umieszczać produkty i kierować użytkownika z (...)do strony sklepu (informacje za „Przewodnikiem po social mediach w Polsce” 2019/2020, przygotowanym przez grupę roboczą Social Media działającą w ramach IAB Polska -załącznik nr 6 do odpowiedzi na zażalenie k 953).

(...) powstał w (...)w celu umożliwienia wymieniania się zdjęciami i filmami ze znajomymi oraz utworzenia serwisu społecznościowego z osobami z całego świata. Od 2012r. (...) należy do firmy (...). Od (...) jest dostępny w Polsce. Każdy użytkownik tworzy profil, w którym widoczne są jego zdjęcia, a także obserwuje aktualności, w których pojawiają się najnowsze zdjęcia, posty znajomych i profili, które zostały przez niego „zaobserwowane”. (...) umożliwia interakcje za pomocą komentarzy pod postami oraz wiadomości prywatnych (informacje za „Przewodnikiem po social mediach w Polsce” 2019/2020, przygotowanym przez grupę roboczą Social Media działającą w ramach IAB Polska -załącznik nr 6 do odpowiedzi na zażalenie k 953).

(...) i (...) prowadzą korespondencję z użytkownikami w Polsce w jęz. polskim, założenie konta następuje w jęz. polskim, także w jęz. polskim są formułowane instrukcje i poradniki, w jaki sposób to zrobić oraz regulamin korzystania z serwisów. W dziale prawnym spółki w I. pracują prawnicy posługujący się jęz. polskim (bezsporne, załączniki nr I.1-I.15 oraz I.16-I.21. do pisma powoda z 6.08.19r. k 217).

Spółka (...) została założona w (...) r., jej siedziba mieści się w D.. Spółka działa jako spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. (wyciąg z rejestru spółek k. 642).

Spółka (...) od 4 stycznia 2022r. zmieniła nazwę na (...) (wyciąg z rejestru z tłumaczeniem k 1174).

Po usunięciu stron, na (...) pod Stowarzyszenie podszywał się inny użytkownik (wydruk informacji z portalu (...) zał. nr 4 do odpowiedzi na zażalenie k 948).

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o powołane dowody, uznając je za wiarygodne. Żadna ze stron nie zgłaszała dalszych wniosków dowodowych. Treści publikowane przez powodowe Stowarzyszenie na założonych stronach i koncie mogły zostać ustalone jedynie w sposób szczątkowy z uwagi na ich

usunięcie przez pozwaną bez jakiejkolwiek archiwizacji. Do pisma strony pozwanej -zażalenia na postanowienie o zabezpieczeniu został dołączony wydruk (załącznik nr 11) zawierający niektóre usunięte treści, ale nie wynika z niego, gdzie te treści i kiedy zostały umieszczone przez powoda. W pozostałym zakresie spór dotyczył głównie oceny prawnej zaistniałego stanu faktycznego.

Sąd zważył:

W odniesieniu do zarzutu braku jurysdykcji sądu polskiego mającego prowadzić do odrzucenia pozwu na podstawie [art. 1099 par. 1 kpc](#), należy zważyć.

Powód –na uzasadnienie jurysdykcji sądu polskiego -powołał się na przepisy rozporządzenie Parlamentu i Rady Unii Europejskiej nr 1215/2012 z 12 grudnia 2012 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (Dz.U.UE.L.2012.351.1) oraz wsparł swoją argumentację uzasadnieniem wyroku Trybunału Sprawiedliwości z 25.10.2011r. w sprawie C-509/09.

Stosownie do art. 7 pkt 2 powołanego rozporz., osoba mająca miejsce zamieszkania na terytorium państwa członkowskiego może być pozwana w innym państwie członkowskim, jeżeli przedmiotem postępowania jest czyn niedozwolony lub czyn podobny do czynu niedozwolonego albo roszczenia wynikające z takiego czynu - przed sąd miejsca, gdzie nastąpiło lub może nastąpić zdarzenie wywołujące szkodę.

W wyroku Trybunału Sprawiedliwości z 25.10.2011r. w sprawie C-509/09 wskazano, że przepis o jurysdykcji szczególnej, ustanawiając wyjątek od zasady właściwości sądów miejsca zamieszkania pozwanego, zawarty w art. 5 pkt 3 rozporz. 44/2001 (obecnie art. 7 pkt. 2 rozporz. 1215/2012), jest oparty na istnieniu szczególnie ścisłego związku pomiędzy roszczeniem a sądem miejsca, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę, który to związek uzasadnia przyznanie jurysdykcji temu ostatniemu sądowi ze względu na prawidłowe administrowanie wymiarem sprawiedliwości oraz sprawną organizację postępowania. Przyjęto też, że osoba poszkodowana w związku z naruszeniem jej dóbr osobistych za pośrednictwem treści umieszczonej w sieci może, ze względu na miejsce zmaterializowania się szkody, dochodzić odpowiedzialności sprawcy przed sądami każdego z państw członkowskich, na których terytorium treść ta jest lub była dostępna. Skutki naruszenia dóbr osobistych w sieci internet powstają nie tylko w miejscu, gdzie siedzibę ma podmiot naruszający cudze dobra osobiste, ale też w centrum interesów życiowych osoby poszkodowanej, za które w przypadku mediów dających szerokie możliwości rozpowszechniania publikacji należy uznać obszar, na którym opinia publiczna ma możliwość zapoznania się z tymi (naruszającymi według poszkodowanego) treściami (podobnie Sąd Najwyższy w rozważaniach na tle łącznika miejsca zdarzenia w rozumieniu art. 7 pkt 2 rozporz. w uchwale z 15 grudnia 2017r., sygn. III CZP 82/17, opubl. w: OSNC 2018 nr 10 poz. 93).

Wprawdzie niniejsza sprawa nie dotyczy naruszenia dóbr osobistych poprzez umieszczenie w sieci treści ich naruszających, ale –naruszenia dóbr osobistych poprzez usunięcie treści z sieci, to jednak należy przyjąć dopuszczalność jurysdykcji sądu polskiego na podstawie powołanego art. 7 pkt 2 z następujących przyczyn. Obie strony mają siedziby w państwach członkowskich, powód ponadto prowadzi działalność na obszarze Polski, zatem centrum interesów powoda mieści się w obszarze jurysdykcji tutejszego Sądu. Powszechna dostępność treści umieszczanych w sieci oznacza, iż treści te są dostępne także w miejscu, w którym znajduje się centrum interesów powoda. Powód kieruje zresztą te treści do osób przebywających w Polsce, skoro treści te są umieszczane głównie w jęz. polskim. Usunięcie zatem z sieci treści umieszczanych przez powoda z sugestią, iż treści te są szkodliwe i zagrażają bezpieczeństwu użytkowników oznacza, że skutki naruszenia dobra, jakim jest swoboda wypowiedzi w postaci blokowania stron i grup wystąpiły także w miejscu prowadzenia działalności przez powoda, a skutki naruszenia dobra, jakim jest dobre imię (reputacja) umieszczającego także nastąpiły w miejscu prowadzenia działalności przez powoda.

W odniesieniu do zarzutu braku jurysdykcji sądu polskiego z uwagi na zawartą umowę prorogacyjną, należy zważyć.

W świetle art. 25 ust. 1 powołanego rozporz. 1215/2012, jeżeli strony niezależnie od ich miejsca zamieszkania uzgodniły, że sąd lub sądy państwa członkowskiego powinny rozstrzygać spór już wynikły albo spór przyszły mogący wynikać z określonego stosunku prawnego, to sąd lub sądy tego państwa mają jurysdykcję, chyba że umowa ta jest nieważna pod względem materialnym, na mocy prawa danego państwa członkowskiego. Tak określona jurysdykcja jest jurysdykcją wyłączną, o ile strony nie uzgodniły inaczej. Umowę jurysdykcyjną zawiera się:

a)w formie pisemnej lub ustnej potwierdzonej na piśmie;

b)w formie, która odpowiada praktyce przyjętej między stronami; lub

c)w handlu międzynarodowym- w formie odpowiadającej zwyczajowi handlowemu, który strony znały lub musiały znać i który strony umów tego rodzaju w określonej dziedzinie handlu powszechnie znają i którego stale przestrzegają.

Zgodnie z art. 25 ust. 2, wszelkie przekazy elektroniczne umożliwiające trwały zapis umowy są traktowane na równi z formą pisemną.

Dopuszczalność zawarcia tego typu umowy i skutki jej zawarcia na gruncie przepisów krajowych regulują [art. 1104 i 1105 kpc](#). Poza sporem pozostaje, że podmiot wyrażający wolę użytkownika portalu społecznościowego (...), jest zobligowany do zaakceptowania regulaminu. Uwzględniając daty założenia przez stronę powodową stron, grup i kont, należy stwierdzić, że poza kontem na (...), które -jak przyznał powód-zostało założone na jesieni 2018r., kanały komunikacji w postaci pierwszej i drugiej strony oraz pierwszej grupy zostały założone i usunięte przed wprowadzeniem regulaminu z 2018r., zatem regulacja wynikająca z tego regulaminu a dotycząca właściwości sądów(...)nie dotyczy tych stron/grup.

Słusznie też podnosi strona powodowa, że brak przedstawienia regulaminu z 2011r. -funkcjonującego w okresie, gdy była tworzona pierwsza strona, wyłącza możliwość badania, a tym samym uznania, iż strony zawarły w tamtym czasie jakąkolwiek umowę prorogacyjną.

Należy przyjąć, że strona powodowa musiała zaakceptować regulamin z 2015r. w czasie, gdy tworzyła drugą stronę oraz pierwszą i drugą grupę (powstały jeszcze przed wprowadzeniem regulaminu z 2018r.). W takim wypadku byłaby związana umową prorogacyjną, która ustanawiała sądy (...) jako właściwe (sąd okręgowy Północnego Dystryktu Kalifornii lub sąd stanowy hrabstwa San Mateo). Zasadnie jednak podniesiono zarzut braku dochowania odpowiedniej formy w rozumieniu [art. 1105 ^{\(1\)} kpc](#).

Zgodnie z [art. 1105 par. 1 kpc](#), strony oznaczonego stosunku prawnego mogą umówić się na piśmie o poddanie jurysdykcji sądów państwa obcego wynikłych lub mogących wynikać z niego spraw o prawa majątkowe, wyłączając jurysdykcję sądów polskich, jeżeli umowa taka jest skuteczna według prawa mającego do niej zastosowanie w państwie obcym. Stosownie natomiast do [art. 1105 ¹ kpc](#), wymaganie zawarcia umowy na piśmie, przewidziane w [art. 1105 par. 1](#), jest spełnione, jeżeli umowa jest zamieszczona w dokumencie podpisanym przez strony lub w wymienionych między nimi pismach lub oświadczeniach złożonych za pomocą środków porozumiewania się na odległość, które pozwalają utrwalić ich treść. Powołanie się w umowie podstawowej na dokument zawierający postanowienie odpowiadające umowie określonej w [art. 1105 par. 1](#) spełnia wymaganie dotyczące formy tej umowy, jeżeli umowa podstawowa jest sporządzona na piśmie, a to powołanie czyni umowę częścią umowy podstawowej.

Postanowienie umowne o wyborze sądów amerykańskich zostało zamieszczone w oświadczeniach (regulaminie) złożonych za pomocą środków porozumiewania się na odległość, ale nie doszło do utrwalenia ich treści, albowiem jak zarzuca strona powodowa, złożenie oświadczenia przez stronę powodową nastąpiło jedynie poprzez techniczną czynność w postaci zaznaczenia „okna wyboru” -zgody (kliknięcie, tzw. *click wrapping*).

Podkreślić też należy, że strona pozwana nie wykazała, aby z chwilą wejścia w życie regulaminu (...) z 2018r. powód -uwzględniając, że druga grupa na (...) istniała do jesieni 2018r.- zaakceptował treść regulaminu w zakresie klauzuli ustanawiającej właściwość sądów (...).

Należy też zauważyć-wbrew twierdzeniom strony pozwanej- że nie ma podstaw do rozciągania klauzuli jurysdykcyjnej na spory, które dotyczą naruszenia dóbr osobistych. Naruszenie dóbr osobistych w świetle powyżej wskazanych przepisów jest kwalifikowane jako rodzaj czynu zabronionego, zatem brak podstaw, aby przyjmować, że strony w drodze klauzuli zawartej w regulaminie i niepodlegającej negocjacji z uwagi na umieszczenie jej w dokumencie stanowiącym wzorzec umowny zamierzały regulować roszczenia powstające wprawdzie na tle wykonywania umowy, ale z mocy prawa -tak jak w przypadku roszczeń z tytułu naruszenia dóbr osobistych.

Ponadto, nie negując słusznych argumentów dotyczących oceny statusu konsumenta w umowach zawieranych z przedsiębiorcą, a podniesionych w odpowiedzi na pozew, należy w niniejszej sprawie dokonać odmiennej wykładni pojęcia konsumenta.

Jest poza sporem, iż konsument to osoba fizyczna, która nawiązuje stosunek prawny z przedsiębiorcą, przy czym stosunek ten nie jest związany z działalnością gospodarczą osoby fizycznej lub działalnością zawodową.

W [art. 17 ust. 1](#) rozporz. nie zdefiniowano pojęcia konsumenta, odwołując się jedynie do celu - niezwiązanego z działalnością gospodarczą lub zawodową osoby, która zawiera umowę. Zasadnie, jak

twierdzi pozwany, termin konsument należy interpretować zgodnie z [art. 2 ust. 1](#) dyrektywy nr 93/13 („dyrektywy konsumenckiej”), w którym jest mowa o osobie fizycznej, która w umowach działa w celach niezwiązanych z działalnością handlową, gospodarczą, rzemieślniczą, ani wykonywaniem wolnego zawodu. Tak pojęcie konsumenta w konsekwencji definiuje m.in. [art. 22¹ kc](#). Niemniej jednak to stwierdzenie nie wyczerpuje kwestii interpretacji pojęcia konsument w konkretnej sytuacji faktycznej. Należy zauważyć, że jak wynika z powołanego przepisu, status konsumenta jest tworzony w opozycji do statusu przedsiębiorcy-profesjonalisty, w przypadku którego zakłada się posiadanie odpowiedniego poziomu wiedzy w zakresie zawieranych transakcji oraz określonego potencjału ekonomicznego, w przeciwieństwie do którego po stronie konsumenta występuje deficyt informacyjny, co oznacza, że jest on zarówno ekonomicznie, jak i informacyjnie słabszą stroną stosunku umownego, zasługującą na szczególną ochronę.

W niniejszym przypadku należy uwzględnić pozycję pozwanej spółki w stosunku do wszystkich potencjalnych kontrahentów zainteresowanych zawarciem umowy z pozwaną spółką w celu korzystania z serwisu (...) lub (...). Pozycja ekonomiczna pozwanej spółki jest nieporównywalna z jakimkolwiek innym przedsiębiorcą prywatnym działającym w obszarze mediów społecznościowych. Należy stwierdzić, że pozwana posiada dominującą pozycję w tym obszarze, nie mając w zasadzie żadnej konkurencji. Nie istnieje bowiem żaden inny dostawca tego typu usług na tak rozległym (globalnym) rynku, umożliwiający za pomocą oferowanych usług („produktów”-kont, stron, grup, profili) nawiązywanie relacji między użytkownikami serwisu. Pozostałe serwisy należące do innych przedsiębiorców, wyszczególnione w przytoczonym „Przewodniku po social mediach w Polsce” nie stanowią alternatywnych, a zarazem równie popularnych i o podobnych zasięgach kanałów informacji umożliwiających zarówno powodowi, jak i innym użytkownikom zrealizowania celu, jakim jest dotarcie do określonego kręgu osób lub nawiązanie wielopodmiotowych lub wieloosobowych relacji. Zawarcie umowy z pozwaną spółką następuje poprzez przystąpienie- akceptację postanowień regulaminu. Pozycja pozwanej pozwala narzucić kontrahentom- użytkownikom określone treści w umowie (regulaminie) bez możliwości negocjacji, czego najlepszym przykładem jest wprowadzenie w polskiej wersji regulaminu w 2018r. spornej klauzuli ustalającej wyłączną właściwość sądów irlandzkich- przy okazji obowiązku zmian regulaminu w związku z wejściem w życie rozporz. nr 2016/679 ((...)). Pozwana, podnosząc argument o powszechności umów adhezyjnych w usługach masowych nie wykazała jednak, aby jakimkolwiek podmiot, który nie ma statusu konsumenta w rozumieniu dyrektywy konsumenckiej mógł indywidualnie wynegocjować z pozwaną spółką usunięcie klauzuli jurysdykcyjnej.

W konsekwencji należy stwierdzić, że z pozycji strony pozwanej, wszyscy potencjalni kontrahenci zainteresowani korzystaniem z serwisów (...) oferowanych przez pozwaną mają status porównywalny ze statusem konsumenta-jeśli wziąć pod uwagę tę cechę konsumenta, jaką stanowi brak możliwości negocjacyjnych i brak przewagi lub równowagi ekonomicznej lub informacyjnej w stosunku do pozwanej. W dalszej konsekwencji należało uznać, iż kwestionowana klauzula jest nieuczciwa, albowiem zastrzeżenie dla strony pozwanej nieuzasadnioną korzyść- właściwość sądów siedziby spółki, mimo braku szczególnych okoliczności, które uzasadniałyby takie ukształtowanie jurysdykcji i mimo tego, że terytorialny (globalny) obszar działalności spółki wskazuje na brak związku (poza umiejscowieniem siedziby spółki) uzasadniającego potrzebę rozstrzygnięcia sporów z umowy przez sądy siedziby spółki.

W dalszej konsekwencji należy stwierdzić, że w miejsce klauzuli jurysdykcyjnej należy stosować pozostałe przepisy dotyczące jurysdykcji, w tym uznać, iż sądem właściwym może być sąd ustalony zgodnie z art. 7 pkt 2 powołanego rozporządzenia.

Przechodząc do oceny zasadności żądania pozwu, należy zważyć.

Zgodnie z [art. 16 ust. 1](#) w zw. z [art. 20 ustawy z 4 lutego 2011 r. -prawo prywatne międzynarodowe](#) (Dz.U. Nr 80 z 2015r., poz. 1792), dobra osobiste osoby prawnej podlegają prawu państwa, w którym ma siedzibę. Osoba, której dobro osobiste jest zagrożone naruszeniem lub zostało naruszone może żądać ochrony na podstawie prawa państwa, na którego terytorium nastąpiło zdarzenie powodujące to zagrożenie lub naruszenie, albo prawa państwa, na którego terytorium wystąpiły skutki tego naruszenia ([art. 16 ust. 2](#)).

Skoro strona powodowa łączy skutki naruszenia dobra osobistego z terytorium Polski, to właściwym prawem jest prawo polskie.

Zgodnie z [art. 23 k.c.](#) dobra osobiste człowieka pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Zgodnie z [art. 43 kc](#) przepisy o ochronie dóbr osobistych osób fizycznych stosuje się odpowiednio do osób prawnych. Z kolei przepis [art. 24 k.c.](#) stanowi, iż ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności

potrzebnych do usunięcia jego skutków.

W świetle powołanych przepisów [art. 23 i 24 kc](#) przesłankami roszczenia są: istnienie dobra osobistego chronionego prawem, zagrożenie naruszenia dobra lub naruszenie dobra osobistego oraz bezprawność działania sprawcy. Ciężar procesowy udowodnienia pierwszych dwóch przesłanek spoczywa na powodzie, natomiast na pozwanym spoczywa ciężar procesowy udowodnienia, iż naruszenie lub zagrożenie dobra osobistego nie było bezprawne, albowiem [art. 24 par. 1 kc](#) wprowadza zasadę domniemania bezprawności. Zasadniczo, jak przyjmuje się w orzecznictwie, bezprawność jest uchylona, jeśli sprawca naruszenia działał w ramach porządku prawnego, jeśli sprawca realizuje przysługujące mu prawo podmiotowe, jeśli (z pewnymi wyjątkami) doszło do zgody pokrzywdzonego, jeśli sprawca działa w obronie interesu publicznego lub prywatnego, ale o szczególnej wadze (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 19 października 1989r. II CR 419/89, opubl. w: OSP 1990 /7-8/377, który to pogląd podziela Sąd rozstrzygający niniejszą sprawę).

Fakt naruszenia dobra osobistego jest oceniany przy pomocy kryteriów obiektywnych, to jest- należy zbadać, czy dane zachowanie sprawcy stanowi naruszenie dobra osobistego w kontekście rodzaju dobra, którego ochrony domaga się poszkodowany.

Powód wykazał dołączonymi do pozwu dokumentami, iż doszło do zablokowania i usunięcia z serwisów (...) dwóch stron i dwóch grup założonych przez powoda oraz jednego konta (załączniki nr 6- 11 do pozwu). Ponadto wykazał, iż pozwany przy usuwaniu treści z sieci sugeruje w swoim komunikacie, iż treści, które usuwa z serwisu (...), są szkodliwe i zagrażają bezpieczeństwu użytkowników.

Wobec tego powód zarzuca, iż doszło do naruszenia dobra w postaci swobody wypowiedzi rozumianej jako wolność komunikowania się z innymi (usunięcie treści bez zgody i wiedzy umieszczającego w sytuacji, gdy powód przez wiele lat korzystał bez problemów z serwisu (...)) oraz dobrego imienia (reputacji) umieszczającego (sugestie, iż usuwanie treści są szkodliwe i zagrażające użytkownikom sieci, a zatem działalność umieszczającego zagraża innym podmiotom, co może podważać zaufanie i wiarygodność u odbiorców treści), ponadto dobro w postaci poczucia pewności i bezpieczeństwa.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że powyżej powołany przepis zawiera otwarty katalog dóbr osobistych.

Przez dobra osobiste rozumie się w doktrynie prawa i w orzecznictwie powszechnie uznane przez społeczeństwo wartości immanentnie związane z podmiotem prawa. Są to najbardziej istotne wartości niemajątkowe i niematerialne, które dotyczą integralności cielesnej i psychicznej człowieka. (tak Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 27.11.2018r., sygn.. I A Ca 542/18, Sąd Najwyższy w uchwale z 19.11.2010r, sygn.. III CZP 79/10).

W przypadku ochrony dóbr osobistych osoby prawnej, w wyroku z 26.10.2006r., sygn. I CSK 169/06, Sąd Najwyższy przyjął, iż do osób prawnych można stosować wprost jedynie [art. 24 kc](#), a pozostałe przepisy tylko po dokonaniu odpowiedniej modyfikacji uwzględniających odmienności strukturalne i funkcjonalne osób fizycznych i osób prawnych. Zakres dóbr osobistych przysługujących obu tym podmiotom nie jest jednakowy. Przepis [art. 43 k.c.](#) nie chroni dóbr osobistych związanych immanentnie z osobą fizyczną, jak życie, zdrowie, wolność sumienia, kult osoby zmarłej. Przy wyznaczaniu zakresu ochrony dóbr osobistych służących osobom prawnym, podstawowe znaczenie mają cel działalności i funkcja osób prawnych.

Z kolei w wyroku Sądu Najwyższego z 14.11.1986r., sygn. II CR 295/86 przyjęto, że dobra osobiste osób prawnych, to wartości niemajątkowe, dzięki którym osoba prawna może funkcjonować zgodnie ze swym zakresem działań.

W odniesieniu do dobra osobistego w postaci dobrego imienia, w wyroku z 26.10.2006r., sygn. I CSK 169/06, Sąd Najwyższy uznał, że dobre imię osoby prawnej (renoma, reputacja, dobra sława), jest odpowiednikiem czci osoby fizycznej. Dobre imię osoby prawnej może przybierać różną postać. Elementy składające się na dobre imię osoby prawnej zależą od rodzaju działalności prowadzonej przez osobę prawną (gospodarcza, wychowawcza, charytatywna).

Dobra osobiste osoby prawnej chronią pewną sferę wartości zastrzeżoną tylko dla danej osoby prawnej i określane są zarówno w doktrynie, jak i judykaturze jako wartości niemajątkowe, dzięki którym osoba prawna może funkcjonować zgodnie ze swoim zakresem działań. Dotychczasowe orzecznictwo przyjęło, że osobom prawnym przysługują takie dobra osobiste jak dobre imię (dobra sława, reputacja, autorytet), nazwa (firma), tajemnica korespondencji. Wyłączone natomiast zostało przypisanie osobie prawnej takich dóbr osobistych, które związane są z posiadaniem sfery odczuć, a w konsekwencji dominujący jest pogląd, że dobra takie jak życie, zdrowie, godność, swoboda sumienia lub wizerunek nie mogą być postrzegane jako dobra osobiste przysługujące osobie prawnej (wyrok Sądu Najwyższego z 5.04.2013r., sygn. III CSK

Uwzględniając powyższe poglądy należy przyjąć, iż bezspornie dobrem osoby prawnej jest dobre imię (renoma, reputacja). Dobre imię, to opinia, jaką ma w społeczeństwie osoba prawna ze względu na prowadzoną działalność w zakresie swych zadań. Do naruszenia tego dobra osobistego dochodzi przez przypisanie danej osobie prawnej niewłaściwego działania, mogącego spowodować utratę do niej zaufania potrzebnego do prawidłowego jej funkcjonowania w zakresie swych zadań (wyrok Sądu Najwyższego z 16.11.2017r., sygn. V CSK 81/17). Uwzględniając natomiast charakter działalności i miejsce prowadzenia działań informacyjno-edukacyjnych przez powoda, należało uznać, iż doszło do naruszenia tego dobra osobistego. Powód prowadząc działalność informacyjną w serwisach pozwanego wykreował swój wizerunek jako podmiotu, który zajmuje się prowadzeniem działalności edukacyjno-informacyjnej skierowanej do grupy docelowej, jaką są osoby zażywające substancje psychoaktywne. Usuwanie i blokowanie kont oraz grup zakładanych przez Stowarzyszenie jest z kolei działaniem powodującym wobec Stowarzyszenia spadek zaufania ze strony aktualnych i potencjalnych odbiorców treści. Z kolei, jeśli użytkownicy serwisów (...) posiadają wiedzę o tym, że pozwany blokuje lub usuwa strony, grupy i konta, gdy zawierają one treści nielegalne lub niebezpieczne, to w konsekwencji blokada stron, grup i kont Stowarzyszenia daje użytkownikom podstawę do uznania, iż treści zamieszczane przez Stowarzyszenie mają taki charakter. Jak wyżej wskazano, fakt naruszenia dóbr osobistych jest oceniany przy pomocy kryteriów obiektywnych. Nie jest istotne zatem, czy w świadomości użytkowników obu serwisów działania pozwanego ukształtowały nieprawdziwy-zdaniem powoda, pogląd na postępowanie poszkodowanego. Istotnym jest, iż tego typu działania pozwanego jako podważające zaufanie do podmiotu funkcjonującego w mediach społecznościowych mogły wywołać taki skutek.

Jeśli chodzi o dobro osobiste w postaci swobody wypowiedzi, to jak wyżej wskazano przyjmuje się, że dobra osobiste osób prawnych, to wartości niemajątkowe, dzięki którym osoba prawna może funkcjonować zgodnie ze swym zakresem działań. Wychodząc z tego założenia należy przyjąć, że swoboda wypowiedzi jest dobrem osobistym, które może przysługiwać także osobom prawnym. O ile zatem swoboda (wolność) wypowiedzi w przypadku osób fizycznych ma swoje źródło w godności ludzkiej, o tyle w przypadku osób prawnych swoboda wypowiedzi będzie związana z celem oraz rodzajem prowadzonej działalności przez osobę prawną. Stowarzyszenie za cel przybrało profilaktykę uzależnień i redukcję szkód w zakresie używania substancji psychoaktywnych, zaś realizacja tego celu następuje poprzez działalność informacyjną, przy czym z uwagi na grupę docelową (osoby zażywające substancje psychoaktywne) działalność ta jest prowadzona przy użyciu szeregu kanałów komunikacji oferowanych przez pozwaną spółkę w ramach serwisów (...) pozwalających zarówno na przekazywanie treści, jak i ich wymianę oraz interakcję między uczestnikami dyskusji. W konsekwencji usuwanie i blokowanie kont oraz grup i stron zakładanych przez (...) w serwisie (...) oraz (...), zwłaszcza o charakterze powszechnie dostępnym, uniemożliwia komunikowanie się powoda z adresatami umieszczanych treści, a zatem poprzez wkroczenie w tę sferę działalności powoda prowadzi do naruszenia dóbr osobistych Stowarzyszenia.

Sąd nie znalazł natomiast wystarczających podstaw do wykreowania dobra osobistego w postaci poczucia pewności i bezpieczeństwa. Powód powołał się na wyrok Sądu Najwyższego z 15.02.2008r., sygn. I CSK 358/07, w którym skonstruowano dobro osobiste osoby fizycznej w postaci poczucia pewności i bezpieczeństwa, pojmowanego jako możliwość zrozumienia własnej sytuacji i pokierowania nią, na podstawie rzetelnej informacji uzyskanej od zobowiązanej instytucji, przy zachowaniu pewności, że takie same informacje uzyskają inne osoby, co pozwala na podjęcie racjonalnych działań zamierzających do załatwienia określonych spraw. Sąd Najwyższy uznał, że godność człowieka i poczucie jego bezpieczeństwa zostają narażone, jeżeli w wyniku nierzetelnej informacji, nie może zrozumieć sytuacji, w jakiej się znalazł, ani reakcji innych osób. Należy jednak zauważyć, że źródłem poczucia pewności i bezpieczeństwa jest w istocie godność osoby ludzkiej, a zatem dobro osobiste przysługujące wyłącznie osobie fizycznej. Zasadnie strona pozwana przeciwko twierdzeniom pozwu przywołuje argumentację zaprezentowaną w postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 15.05.2019r. sygn. I ACa 84/18, w myśl której poczucie bezpieczeństwa nie stanowi dobra osobistego- jest to jedynie stan psychiczny, który zależy nie tylko od obiektywnych okoliczności, w jakich znajduje się konkretny człowiek, ale także od jego konstrukcji psychicznej, w tym takich cech osobowości jak odporność na stres, czy skłonność do odczuwania lęku. Jest to zatem stan subiektywny. Podobne zapatrywanie wyraził Sąd Apelacyjny w Łodzi w postanowieniu z 16.01.2019r., sygn. I ACa 458/18. Ze stanowiska tego wynika, iż poczucie pewności i bezpieczeństwa jest elementem sfery uczuć lub odczuć, których osoba prawna nie posiada, ponadto jako jedynie stan uczuć, czy stan ducha łączy się ze sferą uczuciową człowieka, a nie ze sferą wartości, w tym niemajątkowych.

Przyjęcie, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda przez stronę pozwaną, obliguje pozwanego do wykazania braku bezprawności własnego działania. Domniemywa się bowiem bezprawności działania osoby, która narusza cudze dobra osobiste. Przesłanka bezprawności działania ma charakter obiektywny. Bezprawność działania ujmowana jest w prawie cywilnym szeroko. Uznaje się, że bezprawne jest każde

działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności je usprawiedliwiających. Jak też wyżej wskazano, w orzecznictwie przyjęto, że bezprawność jest uchylona, jeśli sprawca naruszenia działał w ramach porządku prawnego, jeśli sprawca realizuje przysługujące mu prawo podmiotowe, jeśli (z pewnymi wyjątkami) doszło do zgody pokrzywdzonego, jeśli sprawca działa w obronie interesu publicznego lub prywatnego, ale o szczególnej wadze.

Pozwany powołał się na dwie okoliczności wyłączające bezprawność: zawarcie umowy między stronami, dające mu prawo zablokowania lub usuwania stron i grup oraz kont w razie naruszenia warunków określonych w umowie oraz ważny interes publiczny.

Z uwagi na to, że podstawa odpowiedzialności nie ma charakteru kontraktowego, ale wynika z roszczeń powstających na tle naruszenia dóbr osobistych, fakt zawarcia umowy między stronami (regulaminu) określającej warunki ingerencji w grupy, strony i konta tworzone przez użytkownika należy ocenić w kontekście powołanej powyżej okoliczności w postaci udzielenia zgody przez (przyszłego) poszkodowanego uprawniającej stronę pozwaną do ingerencji w sferę dóbr osobistych powoda.

Na podstawie umowy (regulaminu) (...) zastrzegł sobie prawo do usunięcia dowolnej treści lub informacji opublikowanej w oferowanych kanałach komunikacji (strona, grupa itp.) przez użytkownika, jeśli uzna, że jest ona sprzeczna z oświadczeniem (regulaminem) lub zasadami (...) i odpowiednio (...). Jednocześnie wypracowane standardy społeczności i odpowiednio zasady społeczności określają, jakie zachowania na (...) ((...)) są dozwolone. Należy przy tym uwzględnić, iż wersja standardów społeczności w chwili usuwania pierwszej i drugiej strony oraz pierwszej grupy była inna.

Pozwany w toku postępowania nie wyjaśnił, z jakich przyczyn usuwane były poszczególne kanały komunikacji (pierwsza strona, druga strona, pierwsza grupa, druga grupa, konto). Z ustaleń wynika, że jedynie komunikat, którego wydruk stanowi załącznik nr 6 do pozwu, o usunięciu materiałów z uwagi na publikowanie treści niezgodnych ze standardami społeczności (...) oraz iż osoby prywatne nie mogą kupować i sprzedawać na (...) leków na receptę ani marihuany, który najprawdopodobniej dotyczy pierwszej strony (pozwany nie przyznał, iż dotyczy pierwszej strony (...), ograniczając się do przedstawienia widoku komunikatów z serwisów w przypadku próby wyświetlania usuniętych treści -zał. nr 9 i 10 do zażalenia pozwanego na zabezpieczenie k 605) wskazuje przyczynę ingerencji przez pozwanego, choć jak słusznie zarzuca powód, przyczyna ta jest nieadekwatna do stanu faktycznego. W przypadku pozostałych blokad i usunięć kanałów ograniczono się do ogólnej uwagi o nieprzestrzeganiu regulaminu i standardów społeczności (wydruk komunikatów- zał. 7-11 do pozwu).

W konsekwencji zasadny jest zarzut arbitralności działania, którego nie można uznać za prawidłowy nawet w świetle postanowień umowy stron, a tym bardziej- gdy oceniać to działanie przez pryzmat naruszenia dobra osobistego w postaci swobody wypowiedzi rozumianej jako możliwość decydowania o treści wypowiedzi.

Ponadto z ustaleń wynika, że powód nie miał możliwości odwołania się od tej decyzji, albowiem komunikaty dotyczące usunięć nie zawierały informacji o procedurze odwołań, a jedyna możliwość w postaci użycia przycisku „odwołaj się” okazała się nieskuteczna.

W konsekwencji należy stwierdzić, że (...) nie zapewnia możliwości odwołania się od decyzji serwisu o blokadzie. Wobec nieprzedstawienia stosownych dowodów, brak podstaw, aby uznać, iż pozwana dokonała autokontroli w celu zweryfikowania, czy standardy społeczności lub odpowiednio zasady społeczności ((...)) zostały zastosowane przez pozwaną poprawnie i sprawiedliwie. W konsekwencji uprawniony jest wniosek, iż standardy społeczności mają charakter głównie deklaracyjny.

W dalszej konsekwencji należy stwierdzić, że pozwana spółka stosuje niejasne zasady moderowania treści, niepodlegające weryfikacji w drodze jakiegokolwiek procedury.

Pozwana zgłosiła zarzut, iż jest prywatnym przedsiębiorcą i nie jest zobowiązana do zapewnienia swobody wypowiedzi. Nie negując tego argumentu, należy jednak uwzględnić pozycję strony pozwanej w relacjach z innymi podmiotami korzystającymi z mediów społecznościowych. Pozwana oferując korzystanie z serwisów (...) jest globalnym dostawcą kanałów komunikacji współcześnie wykorzystywanych w kontaktach między użytkownikami. Jak wynika z twierdzeń pozwanej, użytkownik, korzystając z serwisu (...), może komunikować się z innymi na wiele sposobów: zarówno tworząc strony (pozwalające na dotarcie do szerokiego kręgu odbiorców, moderowanie komentarzy i treści zamieszczanych przez użytkowników), jak i grupy (gromadzące użytkowników zainteresowanych daną tematyką, umożliwiające użytkownikom swobodną dyskusję).

Jak zauważono w piśmiennictwie: „media społecznościowe i inne platformy internetowe, wyposażone w

instrumenty moderowania treści, stają się nierzadko arbitrami w zakresie wolności wypowiedzi, kontrolują przepływ informacji i są współcześnie jednym z głównych jej źródeł. W doktrynie prawa prowadzone są intensywne rozważania związane z naturą tych podmiotów, którym coraz częściej przypisuje się *quasi*-publiczny charakter. Jest to konsekwencja tworzenia przez media społecznościowe m.in. swojego rodzaju legislacji wewnętrznej (regulaminów czy tzw. standardów społeczności) odwołującej się do języka praw człowieka czy struktury na wzór aparatu państwowego” (A. Krzywoń- „Wolność wypowiedzi w internecie. O roli mediów społecznościowych i pozytywnych obowiązkach państwa”, opubl. w: Państwo i Prawo nr 4 z 2022r.).

Zwrócono też uwagę na kwestię rozbieżności w traktowaniu takich podmiotów jak (...) ((...)), sprowadzającą problem do pytania, czy (...) należy traktować jak organizację medialną (prasa, telewizja), ponoszącą odpowiedzialność za publikowane treści, a tym samym mogącą mieć wpływ na te treści, czy jak infrastrukturę, za pomocą której dostarczane są usługi, przy czym dostawcy tych usług nie ponoszą odpowiedzialności za treści przekazywane za pomocą tych usług i zasadniczo nie ingerują w te treści (M.R. W. (...), opubl. w portalu (...) 4.09.2022r.).

Za okoliczność oczywistą należy uznać wiodącą pozycję pozwanej wśród mediów społecznościowych. Należy też uwzględnić zaistniałe współcześnie zmiany w sposobie komunikacji i wyrażania poglądów skutkujące rozwojem tego typu platform, przy ograniczaniu korzystania z „tradycyjnych” mediów jak prasa i telewizja na rzecz cyfryzacji, co pozwala na stwierdzenie, iż o uczestnictwie w życiu społecznym decyduje możliwość dostępu i korzystania z tego typu platform.

Zauważyć należy, że swoboda wypowiedzi traktowana jako dobro osobiste, na gruncie [Konstytucji](#) urasta do rangi wolności wypowiedzi ([art. 54 ust. 1](#)), a zatem zasady prawa, której przyznaje się szczególną doniosłość w demokratycznym państwie prawa. Na wolność wypowiedzi składa się wolność wyrażania własnych poglądów, wolność pozyskiwania informacji oraz wolność rozpowszechniania informacji.

Należy zgodzić się z twierdzeniem strony powodowej, iż Stowarzyszenie nie miało możliwości pozyskania alternatywnego forum wypowiedzi o podobnym zasięgu i kanałach komunikacji. Tym samym należy uznać, iż doszło do ograniczenia swobody wypowiedzi medialnej przejawiającej się zarówno w wyrażaniu poglądów, jak i ich rozpowszechnianiu.

Jeśli chodzi o drugą okoliczność- ważny interes publiczny, to należy stwierdzić, że istotnie narkomania jest poważnym problemem społecznym, czego wyrazem są przepisy, które z jednej strony określają metody prowadzenia polityki przeciwdziałania narkomanii przez organy państwowe i samorządowe oraz inne instytucje i podmioty prywatne, z drugiej strony wprowadzają karalność określonych czynów związanych z reklamowaniem, wprowadzaniem do obrotu, posiadaniem środków odurzających i substancji psychoaktywnych ([art. 2, 28, 53 i nast. ustawy z 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii](#) Dz. U. z 2023r., poz. 1939).

Jak wynika z ustaleń, Stowarzyszenie prowadzi działalność informacyjno-edukacyjną opartą na założeniach polityki redukcji szkód przyjętej w Portugalii ukierunkowanej na prewencję i leczenie, w ramach której stosuje ostrzeżenia o szkodliwości zażywania środków psychoaktywnych, a w przypadku braku odpowiednich możliwości perswazyjnych z uwagi na grupę docelową (osoby już zażywające tego rodzaju środki i niezainteresowane rezygnacją z ich stosowania)- działania informacyjne nakierowane na wskazywanie najmniej niebezpiecznych z punktu zachowania zdrowia metod zażywania środków psychoaktywnych, z czym związane jest zamieszczanie odpowiednio przygotowanych treści w serwisach (...) będących podstawowym źródłem wiedzy dla grupy docelowej. Działania są prowadzone także bezpośrednio podczas różnego rodzaju spotkań, festiwali itp.

Stowarzyszenie uczestniczyło w wykonywaniu zadań z zakresu zdrowia publicznego na podstawie umów z odpowiednimi organami samorządowymi w G. i W., a ponadto realizowało projekt Krajowego Biura do spraw Przeciwdziałania Narkomanii finansowany przez Ministerstwo Zdrowia, którego celem było zbadanie użytkowników tzw. „dopalaczy” i którego jednym z elementów było zbieranie ankiet oraz próbek substancji od użytkowników podczas festiwali i innych spotkań. Z udziałem Stowarzyszenia powstał ponadto raport pt. (...)

Powyższe działania realizowane z podmiotami publicznymi i finansowane ze środków publicznych prowadzą do przyjęcia domniemania działalności Stowarzyszenia w granicach prawa.

Nie można zatem jednoznacznie uznać, iż treści podawane w kanałach komunikacji w serwisie (...) przez Stowarzyszenie naruszały lub naruszają prawo. Pozwana spółka nie przedstawiła żadnych dowodów świadczących choćby o tym, iż wobec członków zarządu Stowarzyszenia lub administratora strony umieszczającego posty na stronie zostało wszczęte jakiekolwiek postępowanie karne o naruszenie przepisów

ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii lub też, aby jakikolwiek organ państwowy (publiczny) zajmujący się polityką przeciwdziałania narkomanii uznał, iż działalność prowadzona przez Stowarzyszenie wykracza poza dopuszczalne prawem metody przeciwdziałania narkomanii. W takim wypadku pozwany nie może powoływać się na ważny interes społeczny jako podstawę swojego działania, albowiem prowadziłoby to do naruszania swobody wypowiedzi poprzez arbitralne decyzje pozwanej oparte na subiektywnej ocenie działania użytkownika serwisu z przekroczeniem prawa. Za nieprzekonujący należy uznać argument o możliwości narażenia pozwanej na odpowiedzialność prawną, co zgodnie z pkt 14 regulaminu (...) uprawniało pozwaną do zaprzestania udostępniania części/całości serwisu.

Wobec powyższego, uznano, iż nie zachodzi okoliczność uzasadniająca wyłączenie odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych.

W konsekwencji uwzględniono żądanie pozwu co do zasady.

Ustalenie, iż doszło do naruszenia dóbr osobistych oraz iż naruszenie miało charakter bezprawny skutkuje dokonaniem wyboru środków mających na celu usunięcie skutków naruszenia dobra osobistego.

Z powyższych względów uwzględniono żądanie nakazania przeprosin poprzez złożenie odpowiedniego oświadczenia. Uwzględniając to żądanie pozwu, sąd nakazał pozwanej spółce zadośćuczynienie temu obowiązkowi w sposób wskazany przez stronę powodową.

Przeprosiny winny nastąpić w takiej formie, w jakiej doszło do naruszenia dobra osobistego, zaś wybór odpowiedniego środka winien prowadzić do uzyskania przez poszkodowanego rzeczywistej i odpowiedniej satysfakcji zarówno prawnej, jak i moralnej (wyrok Sądu Najwyższego z 7 marca 2007r., sygn. II CSK 493/06). Powód powinien dokładnie określić w pozwie treść i sposób żądania przeprosin.

W ocenie Sądu nie było podstaw do uznania, iż taki sposób wykonania tego obowiązku, jak wskazany w żądaniu, miałyby być zbyt dolegliwy dla strony pozwanej lub niecelowy. Określony w żądaniu sposób umieszczenia tekstu oświadczenia- poprzez wyświetlanie go osobom odwiedzającym strony, grupy lub konta powoda w obu serwisach, nie może być uznany za nieracjonalny z punktu widzenia celu tego środka ochrony dóbr osobistych. Sąd nie znajduje podstaw do uznania, iżby taka forma była nieproporcjonalna w stosunku do sposobu wkroczenia w cudze dobra osobiste.

Uwzględniono też żądanie przywrócenia stanu poprzedniego- przywrócenia stron, grup i konta -wszystkich zlikwidowanych kanałów komunikacji wraz z odblokowaniem wszystkich opublikowanych wcześniej na tych kanałach treści wraz ze wszystkimi komentarzami. Wprawdzie obecnie powód posiada niektóre kanały komunikacji, albowiem po zamknięciu, utworzył nową stronę, ale należy mieć na uwadze, że w ten sposób nie doszło do „odzyskania” wszystkich treści, które znajdowały się na tych kanałach komunikacji, a które były istotne z punktu widzenia prowadzonej działalności informacyjnej.

W pkt 3 oddalono powództwo w pozostałym zakresie, to jest co do roszczenia zawartego w pkt a) pozwu, uznając, iż żądanie tak sformułowane jest zbyt ogólne, zaś zakaz postulowany w tym żądaniu zawiera element ocenny (bezprawne blokowanie lub usuwanie kont), co w świetle łączącej strony umowy dającej pozwanemu możliwość w określonych przypadkach blokowania stron, grup i kont prowadziłoby do wprowadzenia ogólnego zakazu blokowania stron, grup i kont.

W pkt 4 zasądzono w całości koszty procesu od pozwanego, na które złożyły się : opłata ord pozwu i wynagrodzenie pełnomocnika-na podstawie [art. 100 zd. 2 kpc](#) uwzględniając, iż co do zasady powód jest podmiotem wygrywającym w sprawie.

W pkt 5 Sąd obciążył pozwanego, jako przegrywającego, kosztami tłumaczenia doręczonych dokumentów. Koszty te wyniosły 8841,56 zł (postanowienie k 582). Zasadą w myśl powołanych wcześniej przepisów jest obowiązek poniesienia przez wnioskodawcę (t.j. powoda w niniejszej sprawie) kosztów tłumaczenia doręczanych dokumentów na język, który zna adresat lub język urzędowy kraju doręczenia. Przyjęto jednocześnie w orzecznictwie TSUE, iż sąd krajowy, weryfikując, czy adresat rzeczywiście nie rozumie danego języka, winien uwzględnić wszelkie znane sądowi fakty, w szczególności to, czy adresat prowadził wcześniej korespondencję w danym języku (wyrok TSUE C-14/07 z 8.05.2008r.). W sprawie bezspornym pozostaje, iż pozwany posługuje się jęz. polskim w kontaktach z użytkownikami, zatem nie było prawnej potrzeby tłumaczenia dokumentów w postaci załączników do pozwu, a nawet samego pozwu na jęz. angielski. W konsekwencji należało obciążyć pozwanego wydatkami poniesionymi przez Skarb Państwa na wynagrodzenie biegłego za tłumaczenie dokumentów, uznając, że poniesienie tych kosztów było zbędne z punktu widzenia możliwości obrony swoich praw przez pozwanego. Podstawę obciążenia tymi kosztami stanowi [art. 98 par. 1 kpc](#) w zw. z art. 113 ust. 1 uksc (zasada odpowiedzialności za wynik procesu) oraz [art. 103 par. 1 kpc](#) -należy bowiem uznać działanie pozwanego w postaci odmowy przyjęcia dokumentów w jęz.

polskim za nieuzasadnione w świetle tego przepisu, a tym samym zawinione (zasada zawinienia).